



„Wrzawa, strzał w 10” nr 2 (24) 2018/2019

Więcej na szkolnej stronie internetowej:
www.zsp3wroclaw.szkolnastrona.pl

GAZETA SZKOLNA UCZNIÓW SP NR 10
IM. BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

WRZAWA

W numerze: Nasza Niepodległa, sonda korytarzowa, Sąsiedzi spod pechowej trzynastki, Szczęście, to brzmi dumnie!, sprawdzone kulinaria świąteczne

Dominika Majcher i Hania Starczewska, kl.5c

100-lecie Naszej Niepodległej

Rok 2018, to jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Każdy z nas wie, że 11 listopada 1918 roku Polska stała się wolna. 11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków - państwo polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata.

9 listopada 2018 r. w naszej szkole SP 10 odbyły się uroczystości związane z obchodami tych ważnych urodzin naszej ojczyzny. Przygotowania rozpoczęły się wcześniej, przez kilka dni klasy przygotowywały: albumy narodowych potraw, kolaż polskich tańców narodowych, gry planszowe „Odkrywamy Polskę”, gazety z lat minionych, karty patriotyczne oraz biuletyny i broszury poświęcone wielkim Polakom i ważnym wydarzeniom. Uczniowie przygotowywali też przypinki biało-czerwone, które później ozdabiały białe koszule. Każda klasa otrzymała też liczbę 100 – 3 d na dużym arkuszu szarego papieru, którą należało ozdobić wycinkami z gazet, fotografiami, rysunkami tak, żeby pokazać piękno Polski.

Przed uroczystą galą odbyły się konkursy – historyczny „Kompas patrioty”, informatyczny – projekt strony narodowej oraz „Przysłowiowa Polskie”. Finał gali odbył się w sali gimnastycznej. Najpierw szkolny chór zaśpiewał kilka piosenek patriotycznych.

Potem oglądaliśmy slajdy, na których pokazane były ważne wydarzenia dla Polski. Obrazom towarzyszyła muzyka. Następnie uczniowie z kilku klas zaprezentowali „żywe obrazy”:

I historia Polski: Odzyskanie niepodległości (kl. 5h), Konstytucja marcowa 1921 (kl. 4h), Wybuch II wojny światowej (kl. 4d), „Solidarność” (kl. 8b), Unia Europejska (kl. 5a).

II historia Wrocławia:

Festung Breslau (kl. 5i), Ossolineum (kl. 4f), Panorama Racławicka (kl. 4e), Powódź (kl. 6e), Euro 2012 (kl. 5c), Europejska Stolica Kultury (kl. 6c).

Melodie, które nam towarzyszyły, to m.in. „Czerwone maki”, „Mój i twoja nadzieja”, „Mury”, „Legiony”, „Wrocławska piosenka”, „Oda do radości”, „Żeby Polska była Polską”. Nie zabrakło wśród nas wzruszeń.

Inne działania w naszej szkole – gazetki tematyczne, patriometr („badanie” poziomu miłości do ojczyzny), wystawa książek w bibliotece „Co czytali nasi dziadkowie?” oraz galeria starych fotografii.

Po tych występach, wszyscy uczniowie pod opieką swoich wychowawców udali się na dwór, na szkolne boisko i o 11.11 zaśpiewaliśmy hymn Polski. Potem zrobiliśmy sobie wspólne pamiątkowe zdjęcie. I tak minął nam dzień, który pozostanie na długo w naszej pamięci. To była cenna lekcja historii, bo 100-lecie odzyskania niepodległości, to sprawa bliska sercom wszystkich Polaków.

Iga Lis, kl. 7b

Szczęście, to brzmi dumnie!

Wiesz, co sprawia, że każda chwila, każda myśl, każde zdarzenie i każdy dzień nabiera wesołej barwy? Wiesz, co sprawia, że wszystkie rzeczy czasami są tak wspaniałe i niesamowite? Tak, masz rację, chodzi o szczęście.

Gdy pomyślisz o szczęści, co czujesz? Czy to jest według Ciebie najważniejsze?

Chciałabym poruszyć temat szczęścia. Ostatnio zaczęłam zastanawiać się, co to w ogóle jest. Okazuje się, że dla każdego szczęście ma inny smak.

Szczęście, to chyba najpiękniejsza „rzecz”, którą można doświadczyć, dla niektórych oznacza pieniądze, innym kojarzy się z rodziną ale czym jest szczęście naprawdę? Szczęścia nie da się opisać naukowymi definicjami. Jest to po prostu stan, kiedy jest nam dobrze. Za bardzo nie umiemy rozmawiać o nim, ale w końcu chyba dla każdego istnieje i może mieć inne imię.

Szczęśliwy ten, kto ma pracę, którą lubi i chce do niej przychodzić, którą wykonuje chętnie, daje mu satysfakcję.

Szczęściarzem jest ten, kto wraca do domu, a tam, ktoś na niego czeka. Ktoś, kto czyta książki i spędza czas z przyjaciółmi. Są też szczęścia krótkotrwałe, na przykład dzwonek oznaczający koniec lekcji lub dobra albo bardzo dobra ocena z przedmiotu. Czując, że jesteśmy szczęśliwi, łatwo pokonać problemy i nie ma już dla nas rzeczy niemożliwych. Szczęściem może być dla nas drugi człowiek np. przyjaciel. To, że możemy z nim przebywać, rozmawiać i żalić mu się, może być dla nas wielką radością.

Jednak, każdy z nas inaczej rozumie szczęście i dla każdego oznacza coś innego, dlatego trudno je zdefiniować. Warto, żebyśmy nauczyli się cieszyć z drobnych rzeczy, takich jak ładna pogoda, czyjś uśmiech, tęcza na niebie. Nie oglądajmy się do tyłu. Trzeba robić swoje i iść do przodu i żyć z uśmiechem – ot recepta na całe zło!

Maja Cybulska, kl. 6a

Czym są święta?

Zastanawialiście się kiedyś, co jest w świętach najlepsze? Pewnie większość powiedziała, że to czas kiedy każdy może dostać pod choinkę wymarzony prezent. Ja bardzo lubię ten zwyczaj, ale uważam, że w grudniu jest mnóstwo innych wspaniałych chwil.

Prezenty, to rzeczy, na które czekają dzieci, po zjedzeniu uroczystej kolacji w gronie najbliższej rodziny i bliskich, czasami nawet ta dalsza rodzina przyjeżdża specjalnie na Boże Narodzenie. Oprócz tych pogawędek, które wszyscy przez wiele godzin toczą, w święta dzieje się wiele więcej niesamowitych rzeczy. Nawet jeżeli w święta nie ma śniegu i tak wszystko wygląda ślicznie. Zauważyliście już pewnie światełka i dekoracje na dworze. To właśnie one sprawiają, że grudzień jest taki magiczny i wyjątkowy. W domu oczywiście też jest wyjątkowa atmosfera. W radiu coraz częściej słychać kolędy i świąteczne piosenki, ogólnie wszyscy w grudniu są szczęśliwi. Przynajmniej tak mi się wydaje, bo przecież grudzień ma chyba same zalety.

Jednak są wśród nas osoby, dla których święta to nic miłego. Niektórzy mieli złe przeżycia kojarzące im się ze świętami, my nie umiemy ich zrozumieć, może gdybyśmy byli na ich miejscu, też nie lubilibyśmy wigilii? Są osoby, które święta spędzają same. Warto, by takie osoby ugościć w domu. Po to właśnie w niektórych domach ustawia się dodatkowy talerz. Dla takiej osoby byłaby, to wielka radość gdyby mogła dołączyć do nieznannej rodziny na święta. Pomyślcie sobie o takim człowieku.

Co roku wędruje po ulicach, podczas gdy inni w ciepłym domu z oświetleniem razem śpiewają kolędy i rozmawiają. I gdyby jakaś rodzina zaprosiła takiego człowieka do swojego domu na wigilię, może to osoba przekonałaby się co to znaczy obchodzić Boże Narodzenie? Ale my postaramy się cieszyć z każdego grudnia, jaki przyjdzie nam przeżyć w swoim życiu.



Lila Cichoszewska i Aleksandra Florek, kl. 6a

Wycieczka do Polanicy Zdrój

Od 19-23.11.2018 klasa 6a, czyli my, byliśmy na wycieczce w Polanicy Zdrój. Mieszkaliśmy w Domu Wczasów Dziecięcych „Green Rest”. Były tam przytulne pokoje oraz prestiżowa stołówka, w której serwowano nam pyszne dania. Podczas wycieczki zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, doświadczyliśmy dużo atrakcji. Mnóstwo radości sprawiły nam zabawy na śniegu. Byliśmy w Kopalni Węgla w Nowej Rudzie, gdzie zobaczyliśmy, na czym polega praca górników. Świetnie się bawiąc, wykonywaliśmy różne zadania, by zdobyć nagrodę. W Muzeum Zabawek w Kudowie Zdrój dowiedzieliśmy się dużo o historii zabawek oraz tego jak dawniej były wykonywane. Sami również zrobiliśmy własne drewniane zabawki w postaci dzięciołka. Otrzymaliśmy za to Certyfikat Mistrza Zabawkarstwa. Kręgle były z pewnością jedną z największych atrakcji wyjazdu. Graliśmy na 3 zarezerwowanych wcześniej torach z naszą Pani Wychowawczynią. Kolejną atrakcją było zwiedzanie jednego z największych zamków Polsce, czyli Zamku Książ. Poznaliśmy jego historię oraz architekturę. Przykładaliśmy tam ręce do skał: lewa – miłość, prawa – finanse. W Zamku znajduje się również Palmiarnia, w której rośnie ponad 250 gatunków roślin z całego świata. Nam najbardziej podobało się pomieszczenie z drzewami i krzewami wyhodowanymi metodą bonsai, czyli sztuką miniaturyzacji roślin. Wielu z nas kupiło sobie kaktusy zrobioną właśnie tą metodą.

Podczas wycieczki nie mogło nas oczywiście ominąć wypicie leczniczej wody w Pijalni Wód Mineralnych. Wycieczka bardzo nam się podobała i z pewnością pojedziemy na kolejną.

Jakub Tuszyński, kl. 7c

Sondaż przedświąteczny

W poniedziałek, 3 grudnia 2018 r., w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, przeprowadziłem krótki sondaż wśród uczniów Szkoły Podstawowej nr 10 we Wrocławiu.

Przypadkowym 55 uczniom, spotkanym w szkole podczas przerwy, zadałem dwa pytania: czy wierzą w Świętego Mikołaja i co kojarzy im się ze świętami Bożego Narodzenia?

Okazało się, że tylko około 36 % uczniów wierzy w Świętego Mikołaja. Trochę to smutne, że tak mało osób może doświadczyć magii świąt. Większość uczniów uważa istnienie Świętego Mikołaja za mit. Może są to osoby mające starsze rodzeństwo, od którego czerpią wiedzę, może uważają, że są już dorośli i po prostu nie wypada im wierzyć w Świętego Mikołaja? Dowiedziałem się również, co uczniom kojarzy się z Bożym Narodzeniem. Padały różne odpowiedzi: barszcz z uszkami, rodzina, pierniczki, opłatek, choinka, jemioła, a także bombki. Niestety, odpowiedź, którą najczęściej słyszałem to ... prezenty. To przykre, że tak piękne święta kojarzą się przede wszystkim z dobrami materialnymi. Może jednak to były tylko pierwsze skojarzenia, nieprzemyślane, a może uczniowie wstydzili się prawdziwych uczuć związanych ze świętami?

Uważam, że Boże Narodzenie to wspaniały okres. Mam nadzieję, że wszyscy ankietowani spędzą te święta w miłej rodzinnej atmosferze, pełnej radości, miłości i poczucia bezpieczeństwa i że подарują sobie nawzajem to, co najcenniejsze – czas i uwagę. A co do Świętego Mikołaja, ja tam na wszelki wypadek wolę wierzyć w jego istnienie – może w tym roku odwiedzi mnie jeszcze raz

Julia Śpiewak, kl. 5c

Czarne koty, czyli wszystko co ciekawe o naszych pupilkach

Witajcie w nowym numerze, a także roku, naszej gazetki szkolnej! W tym wydaniu chciałabym przedstawić moje zdanie oraz fakty o naszych czarnych podopiecznych.

W starożytnym Egipcie czczono koty, szczególnie czarne. Były ziemskim wcieleniem bogini Bastet. Ich zabicie karano śmiercią. **Czarne koty niosą szczęście!** W Szkocji pojawienie się „czarnuszka” zwiastuje pomyślność i szczęście, a rejs z czarnym kotem ma zwiększać szanse na bezpieczny powrót do domu.

Ciekawostki o czarnuszkach



Czarny kot jest... pręgowany.

Bo każdy kot jest pręgowany!

Wynika to z obecności genu odpowiedzialnego za powstawanie pręg na kocim futrze.

Kto nie wierzy, niech się przyjrzy

Ja to potwierdzam ponieważ

mam w domu małą

czarnulkę :)



Żółte oczy. Takie właśnie mają najczęściej czarne koty.



Czarne kocie futerko jest

Bardzo miękkie.

Bardziej miękkie od burego

czy rudego. Dorównuje mu

miętkością tylko futro czarno-białe.



Większość czarnych kotów ma białe plamki.

Albo chociaż kilka luźno

rozmieszczonych białych



włosków. (to wynika z genetyki)

Większość czarnych kotów

to kocury.

Czarne kotki są w mniejszości.

Będąc właścicielką czarnego kota potwierdzam, że przynosi dużo szczęścia :)

Kamila Bodek, kl.

CIEKAWE ŻYCZENIA BOŻONARODZENIOWE

Wysyłanie kartek na święta to piękna tradycja i jednocześnie miły gest. Dlaczego, więc nie wysłać krótkich życzeń do babci, cioci, a może wujka? Oto propozycje lub inspiracje:

1. Wigilia to nie jest czas,
gdy jest prezentów moc
Wigilia to nie jest czas,
gdy potraw sto na stole
Wigilia to przepiękny czas,
Bożonarodzeniowy czas,
Gdy siedzimy wszyscy w kole,
i mamy bliskich przy stole.

2. Niech te Święta, tak wspaniałe,
będą całe jakby z bajek,
niechaj gwiazdka z nieba leci.
niech Mikołaj tuli dzieci,
biały puch niech z góry spada,
niechaj piesek w nocy gada.
niech choinka pachnie pięknie,
no i radość będzie wszędzie!

3. W domach ciepło, świątecznie,
choinka wiruje światłami,
stosy prezentów piętrzą się wokół,
świat wypełniony jest życzeniami.
Wesołych świąt Bożego Narodzenia.

Agata Wójcicka, kl. 5c

Mikołaj w 5c

Była to lekcja języka polskiego... bardzo przyjemna, bo omawialiśmy klasowe mikołajki. Ustalaliśmy, jak będą wyglądać i co mamy zrobić. Każdy z nas musiał dyskretnie „szyfrem” napisać list do Św. Mikołaja. A w nim kilka słów o sobie i najważniejsze, co chciałoby się dostać. Pani literkami oznaczyła kartki, tak żeby nikt nie wiedział, czyj to list i nie wylosował swojego. Pani zaszyfrowała listy, ale my byliśmy prawie pewni, kto kogo wylosował. 6 grudnia był dla nas wyjątkowym dniem. Szkoda, że jest tylko raz w roku. Poniżej zamieszczam zdjęcie z tego wyjątkowego dnia.



Maja Florek, kl. 6a

Zwyczaje świąteczne, czyli jak obchodzimy święta Bożego Narodzenia

W Polsce zwyczaje bożonarodzeniowe są bardzo ważne i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Dla wielu osób przygotowania do świąt zaczynają się już na początku grudnia.

To czas pieczenia pierniczków, szykowania kalendarza adwentowego, pisania listów do Św. Mikołaja. Jednak najwięcej zwyczajów dotyczy samej wigilii. Dawniej był to czas wróżb i wiary w magiczną moc tego dnia, który pokazywał jaki będzie nadchodzący rok. Wigilia Bożego Narodzenia, którą obchodzimy 24 grudnia, oznacza czas oczekiwania. Rozpoczyna się wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy na niebie. Jest to nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej, oznaczającej narodziny Jezusa, którą zobaczyli Trzej Królowie. Wigilię zapoczątkowuje łamanie się opłatkiem ze wszystkim gośćmi. Ma to na celu zbliżenie ludzi do siebie oraz dzielenie się efektami swojej codziennej pracy z bliskimi. Choinka to „drzewo życia”, przypomina o upadku i odkupieniu rodzaju ludzkiego. Nawiązuje do naszych pierwszych rodziców, Adama i Ewy. Dodatkowe nakrycie jest przewidziane dla niespodziewanego gościa, jest to wyraz pamięci o naszych bliskich, którzy nie mogli dotrzeć lub wspomnienie o członku rodziny, który zmarł. Jadłospis składający się z 12 potraw miał uwzględnić wszystkie płody rolne i leśne z całego roku.

Do najbardziej typowych i tradycyjnych zestawów ludowych potraw wieczerzy wigilijnej należały: barszcz z buraków, zupa grzybowa, zupa owocowa, kluski z makiem, pierogi, kapusta, ryby, groch, fasola, kasza, pszenica, kutia, jabłka, orzechy, miód. Spróbowanie każdej potrawy ma zapewnić szczęście przez cały rok. Sianko pod obrusem symbolizuje narodzenie Jezusa w ubóstwie. Wiele rodzin po wieczerzy wigilijnej zasiada do wspólnego kolędowania, a o północy udaje się do Kościoła na Pasterkę, czyli Mszę podczas, której cieszymy się z narodzin Jezusa i oddajemy mu pokłon.

Wieczór wigilijny jest jednym z piękniejszych i wzruszających dni w tradycji polskiej i warto te zwyczaje przekazywać następnym pokoleniom.

Alicja Sobieszek, kl. 5c

Sąsiedzi spod pechowej trzynastki

Nie wiadomo dlaczego, ale w okresie Świąt Bożego Narodzenia, wszyscy są dla siebie życzliwi. Pani w sklepie ukradkiem rozdaje darmowe cukierki, w szkole zadają nam coraz mniej do domu, nawet dozorca na osiedlu nie krzyczy na dzieci lepiące bałwany ze śniegu pod jego budką. Tylko państwo Kowalscy mieszkający na drugim piętrze pod pechową trzynastką jak zwykle sięją wokół grozę, nigdy się nie uśmiechają, a jedyną sympatią obdarzają tylko zwierzęta, które marzną na dworze skulone i leżące w śniegu. Dlatego właśnie, kiedy naszym miejscowym zwyczajem, chodzimy razem z innymi dziećmi i składamy życzenia swoim sąsiadom, każdy omija drugie piętro. Tak naprawdę to nikt nie miał konkretnych powodów, żeby nie lubić państwa Kowalskich, ale zgarbione plecy i szyderczy uśmiech obojga małżonków mówiły same za siebie.

W tym roku, na Święta przyjechała do nas ciocia Maryla, razem ze swoją córeczką - Tosią. Ta dziewięcioletnia dziewczynka zawsze jest pełna energii i po prostu tryska radością. Zatem również w tym roku, według tradycji chodziliśmy z opłatkiem po domach sąsiadów składając im życzenia, niektórzy nawet wręczali nam w nagrodę pyszne czekoladowe ciasteczka. Kiedy już zmierzaliśmy w stronę naszego domu, Tosia przypomniała sobie o tym, że nie odwiedziliśmy jednego mieszkania...z numerem trzynaście. Szybko opowiedziałem jej o plotkach na temat tego starszego małżeństwa, ale Marysia się uparła i mimo wszystkozapukała do drzwi domu. Ja, razem z moim młodszym o dwa lata bratem schowaliśmy się za ścianą i nasłuchiwalismy, jak dalej potoczy się sytuacja. Tosia złożyła pani Kowalskiej świąteczne życzenia i najwyraźniej weszła do środka, ponieważ my usłyszeliśmy już tylko cicho zamykające się drzwi. Dłuższy czas oczekiwaliśmy na kuzynkę,

ale nie zjawiła się z powrotem na korytarzu. Postanowiłam podjąć ryzyko i zapukać do drzwi staruszków, u których znajdowała się dziewczynka. Drzwi otworzył mi pan Kowalski, a w środku ujrzałam śmiejącą się Tosię. Dziewczynka siedziała przy stole razem z panią Kowalską, która podobnie jak mała, śmiała się wniebogłosy. Ujrzawszy mnie, Tosia najpierw szybko założyła swoją różową kurteczkę, a następnie pożegnała się z gospodarzami, którzy kazali dziewczynce koniecznie odwiedzić ich następnego dnia. Kiedy zamknęły się drzwi od mieszkania, poprosiliśmy Tosię, aby jak najszybciej opisała nam całą wizytę, ze wszystkimi szczegółami. Dziewczynka mówiła o naszych sąsiadach jako o bardzo miłych ludziach, którzy zwierzyli się jej, że od trzynastu lat, kiedy mieszkają w tym bloku, jeszcze nikt nie przyszedł do nich w odwiedziny z życzeniami.

Okazało się, że Tosia bardzo przypomina im ich córeczkę, która parę lat temu zginęła w wypadku samochodowym. Zrobiło się nam trochę głupio, że o naszych własnych sąsiadach, których prawie codziennie spotykamy na korytarzu wiemy tak niewiele.

Z przygody Tosi i głównych bohaterów opowieści możemy czerpać naukę. Nie warto oceniać ludzi tylko po pozorach. Szczególnie w czasie Świąt Bożego Narodzenia warto zainteresować się drugim człowiekiem, pomóc mu, aby w tym roku Święta mógł radośnie spędzić każdy człowiek na tym świecie.

Kamila Bodek, kl.

PRZEPIS NA PIERNICZKI

Przepisów na pierniki jest wiele, a oto jeden z nich:

Składniki:

70 g masła

3 szklanki mąki pszennej

1 i 1/2 szklanki cukru

3/4 szklanki miodu

1 jajko

1 łyżeczka proszku do pieczenia

1 czubata łyżeczka przyprawy do piernika

1 płaska łyżeczka cynamonu

1 płaska łyżka kakao

Sposób przygotowania:

1. Wszystkie składniki razem zagnieść do uzyskania jednolitego ciasta.
2. Wałkować na grubość ok. 0,5 cm i wykrawać dowolnymi foremkami.
3. Piec ok. 8-10 minut w piekarniku nagrzanym do 180°C.

Smacznego!



Joanna Kearney, Anna Niemirska – opiekunowie gazety szkolnej „Wrzawa, strzał w 10”
Redaktorzy:

kl. 5c – Alicja Sobieszek, Julia Śpiewak, Agata Wójcicka, Hanna Starczewska,
Dominika Majcher

kl. 6a – Lila Cichoszewska, Maja Florek, Aleksandra Florek, Maja Cybulska

kl. 7b – Iga Lis

kl. 7c – Jakub Tuszyński, Kamila Bodek

numer zamknięto 6 grudnia 2018 r.